

101-07 Ascan Ave.
Forest Hills, N.Y.

20 grudnia 46

Kochany Mietku,

Zasłaliśmy Ci serdeczne życzenia Świąteczne i Noworoczne a także i w związku imieninami (czy urodzinami, jak to jest naprawdę?), które obchodzisz na początku roku Grydzewski urodził się 27 grudnia 1894 r., a imieniny zwyczajowo obchodził 1 stycznia.. Ściskamy Cię i całujemy, myślami będziemy z Tobą, pomyśl też i Ty o nas. Jest mi tu bardzo ciężko, czuję się stary i zmęczony, nieludzko zmęczony. Nie wiem, jak dowiec do końca to straszne zamieszanie zwane życiem, usiłuję nie poddać się, bo po prostu nie wypada, ale Bóg świadkiem ile mnie to kosztuje. Myśleliśmy, że na Święta Grześ będzie już z nami, tymczasem konsulat w Zurychu nie chce mu przyznać praw preferencyjnych. Zrobiliśmy wszystko, co jest w ludzkiej mocy, dotarliśmy nawet do podsekretarza w Dept.[Department] of State - ostatnio sytuacja się poprawiła, nie mówią już o latach jak poprzednio, tylko o „wcześniejszym terminie”. Dziękuję Ci za pamięć o tym biednym dziecku i za przesyłkę książek. Bratowa pisała mi, że dostała je z Londynu i z Palestyny. Grześ mówi o bajkach polskich, że „nie można nic się z nich nauczyć”, ale słucha ich z pałającymi policzkami. Od Jasia miałem list z Paryża, datowany 11 bm. z wiadomością, że za tydzień wyjeżdża do Polski, by tam spędzić święta. Mój list do Weintrauba jest wobec tego bezprzedmiotowy, chyba żeby mu honorarium posłać do kraju. Bardzo mnie ten wyjazd zabolął, to hańba, że nie możemy pomóc ludziom, o których sposobie myślenia nie możemy na chwilę powątpiewać. Posłałem mu stąd \$ 150 od instytucji i 50 ode mnie. Niestety, więcej nie udało mi się zrobić.

Mój drogi, pani Dorothy Thompson chciałyby dostać The Dark Side of the Moon The Dark Side of the Moon, z przedmową T.S. Eliota (London: Faber and Faber 1946) to historyczne opracowanie dotyczące stosunków między Polską a ZSRR w latach 1939-1945, szczególnie deportacji Polaków w głąb Rosji do łagrów sowieckich. . Tu jest jeden jedyny egz[emplarz], w posiadaniu Arleta , postaraj się, by przysłali mi tę książkę, bardzo się tu przyda. W ogóle, jeśli są rzeczy w tym typie, przyslijcie mi od razu, miewam okazje (a Halina ma ich jeszcze więcej), by je dać ważnym ludziom. Poproś o to, kogo należy - ja nie wiem gdzie się zwrócić. Co się stało z wierszami, które posłałem Julkowi, czy on je zgubił, czy nie komunikuje się z Tobą? W styczniowym „Reader’s Digest” będzie fragment W.L. White’a o jego podróży do Polski, napisał o tym książkę, która ma się niebawem ukazać. Dlaczego pamiętniki Bora nie ukazują się w Anglii Książka wspomnieniowa Tadeusza Bora-Korowskiego Armia podziemna ukazała się dopiero w 1951 r. w londyńskim wydawnictwie Veritas; jednocześnie w Londynie i w Nowym Jorku wydany został przekład angielski pt. The secret army.? Ściskam Cię, mój drogi, serdecznie, dziękuję za przesyłkę pism krajowych. Całujemy Cię oboje, Zosia pewnie też by się dołączyła, gdyby wiedziała, że piszę, pamiętaj o nas, pozdrów Julka, Stasia, Nowak[owskiego] i innych znajomych

Kazimierz

Przyslij Powstanie listop[adowe] Śliwińskiego. Do Ciebie wszystkie książki wyszły - należności jeszcze z Jęd[rzejewiczem] nie załatwiłem, zrobię to w tych dniach.